

dr hab. inż. arch. Paweł Kirschke prof. uczelni
Wydział Architektury Politechniki Wrocławskiej
Katedra Architektury Użyteczności Publicznej,
Podstaw Projektowania i Kształtowania Środowiska
ul. B. Prusa 53/55 50-317 Wrocław
pawel.kirschke@pwr.edu.pl

Wrocław 17.03.2025 r.

Recenzja

rozprawy doktorskiej mgr. inż. arch. Mateusza Grabowskiego

pt.: **„Możliwości adaptacyjne obiektów infrastruktury energetycznej powstałych w latach 1846-1955 w dużych ośrodkach miejskich w Polsce”** napisanej na Wydziale Budownictwa, Architektury i Inżynierii Środowiska Politechniki Łódzkiej, pod kierunkiem prof. dr. hab. inż. arch. Bartosza M. Walczaka

1. Podstawa formalno-prawna opracowania recenzji

Podstawę formalną opracowania recenzji stanowi pismo Pana dr. hab. inż. Łukasza Domagalskiego prodziekana Wydziału Budownictwa, Architektury i Inżynierii Środowiska Politechniki Łódzkiej z dnia 22.01.2025 r., nawiązujące do uchwały nr 13/2025 Rady Dyscypliny Architektura i Urbanistyka z dn. 08.01.2025 r., w sprawie powołania Komisji Doktorskiej, przesłane wraz z umową na wykonanie recenzji oraz egzemplarzem rozprawy doktorskiej i dokumentami formalnymi.

Podstawą prawną wykonania recenzji jest Ustawa z dnia 20 lipca 2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. z 2023 r. poz. 742, z późn. zm.)

2. Przedmiot recenzji, ogólna charakterystyka i ocena formalna pracy

Przedstawiona do oceny rozprawa doktorska „Możliwości adaptacyjne obiektów infrastruktury energetycznej powstałych w latach 1846-1955 w dużych ośrodkach miejskich w Polsce”, napisana w języku polskim, zawiera obszerny wstęp oraz cztery rozdziały podzielone na podrozdziały. Tekst ma 291 stron, wraz z rysunkami, wykresami, tabelami i kartami obiektów. Bibliografia zawiera 82 pozycje naukowe, dokumentacje archiwalne i białe karty (w sumie 30 poz.), dokumenty planistyczne i akty prawne (w sumie 22 poz.) oraz 25 źródeł internetowych. W pracy zamieszczono: spis treści, spis ilustracji oraz streszczenie w języku polskim i angielskim. Nie podano słów kluczowych.

Problem naukowy będący przedmiotem rozprawy dotyczy opisu stanu zachowania kompleksów infrastruktury energetycznej zlokalizowanych w Polsce w dużych ośrodkach miejskich, ogniskując się wokół zagadnień oceny możliwości ich adaptacji. W ramach rozpoznania zagadnienia Doktorant przeprowadził analizę stanu badań i zgromadził obszerny materiał wyjściowy dotyczący przedmiotowych obiektów, co posłużyło do przeprowadzenia szczegółowych badań porównawczych i analiz. Problem badawczy polegał na zdiagnozowaniu zjawiska poprzez: rozpoznanie wartości i cech

typologicznych obiektów, różnic w zachowanym dziedzictwie gazowni i elektrowni, a także poszukiwaniu strategii działań prowadzących do usprawnienia związanych z nimi procesów adaptacyjnych.

Główną oś prezentowanych badań stanowią analizy ukierunkowane na usystematyzowanie danych i wartościowanie zabytków postindustrialnych w powiązaniu z polityką ich ochrony konserwatorskiej. W związku z powyższym Autor zdefiniował cele pracy, dotyczące podatności na adaptację znajdujących się w dużych miastach obiektów produkcyjno-magazynowych wchodzących w skład założeń różnego typu zakładów energetycznych. Doktorant sformułował tezę główną, w której postuluje szczególne zasady ochrony konserwatorskiej i projektowania adaptacji obiektów infrastruktury energetycznej w miastach. Przedstawił też pięć hipotez cząstkowych dotyczących zagadnień: ujednoliconej polityki ochrony zakładów energetyki i diagnozowania zasobów, polityki planistycznej miast wobec terenów poprzemysłowych, oraz strategii adaptacyjnych i regulowania zakresu dopuszczalnych zmian.

Metoda badawcza oparta została o klasyczne zasady postępowania przy pracach studialnych. Zebrano obszerny materiał źródłowy: podstawowe ogólne dane dotyczące ponad stu fabryk pochodzących z XIX i pierwszej połowy XX w., zlokalizowanych w Polsce w miastach liczących powyżej 100.000 mieszkańców. Wyselekcjonowano próbkę reprezentatywną, na którą złożyło się 10 elektrowni i 10 gazowni, gromadząc i porządkując dane na kartach oraz w tabelach. Następnie przeprowadzono wartościowanie obiektów, indywidualne oceny i analizy porównawcze, co pozwoliło na wyciągnięcie wniosków i, zdaniem Autora, wykazało słuszność przyjętych hipotez. Wszystkie te wielokierunkowe, interdyscyplinarne analizy przeprowadzone zostały sprawnie, z uwzględnieniem cech: historycznych i kulturowych, a także urbanistycznych i architektoniczno-konstrukcyjnych poszczególnych obiektów. Całość zakończono logicznymi wnioskami. Takie, przeprowadzone na drodze badań naukowych, poszukiwania rozwiązania problemu niedostatecznej ochrony i możliwości adaptacji do nowej funkcji zakładów energetycznych należy uznać za celowe, aktualne i ważne społecznie.

3. Treść rozprawy doktorskiej i analiza jej struktury.

Rozprawa doktorska Mateusza Grabowskiego została podzielona na wstęp oraz cztery oznaczone cyframi rzymskimi rozdziały, z licznymi podrozdziałami (numerowanymi cyframi arabskimi). Spis treści wymienia tylko rozdziały i główne podrozdziały, podczas gdy w pracy zastosowany jest czterostopniowy system numeracji podrozdziałów. We wszystkich rozdziałach zastosowano takie same numery podrozdziałów (np. podrozdziały nr 1, 2, 3, 4 istnieją we wszystkich rozdziałach,) co utrudniło pracę recenzentowi.

Wstęp (liczący 23 strony) podzielono na osiem podrozdziałów, z których niektóre zawierają po kilka a nawet kilkanaście podpunktów. Wstęp zawiera: wprowadzenie dotyczące otoczenia społecznego dziedzictwa przemysłowego, opis stanu badań wraz z definicjami podstawowych pojęć, określenie tematyki, zakresu i struktury pracy, a także

opis przyjętej metody badawczej. Przedstawiono tu główną, ogólną tezę dotyczącą zasad ochrony konserwatorskiej oraz projektowania adaptacji obiektów energetycznych w miastach, a także pięć bardziej szczegółowych hipotez badawczych.

Rozdział I, liczący 32 strony i zatytułowany „**Rozpoznanie zasobu**”, podzielony został na cztery podrozdziały. Pierwszy z nich (podzielony jeszcze dodatkowo na kolejnego stopnia podrozdziały) stanowi zarys historii rozwoju technologicznego i preferencje lokalizacyjne dla gazowni, elektrowni i elektrociepłowni. Dalej w podrozdziale 2. rozdziału I. opisano schemat ewidencji zabytków prowadzonej w Polsce przez służby konserwatorskie i samorządy, oraz przedstawiono zasób zabytkowych obiektów energetyki zlokalizowanych w dużych miastach i w aglomeracji górnośląskiej. Obiekty energetyki podzielono w kolejnym 3. podrozdziale rozdziału I. na trzy kategorie, a dane o nich uporządkowano w tabelach formatu A3 zawierających: opis struktury obiektu i jego lokalizacji, rok budowy, pierwotne i obecne funkcjonowanie, a także informacje nt. wpisu do ewidencji lub do Rejestru Zabytków (RZ). Tabele o zaburzonej numeracji objęły w sumie 27. gazowni, 82. elektrownie oraz 4. elektrociepłownie. Kolejny podrozdział I.4. zawiera analizę obiektów i charakterystykę ich rozmieszczenia w skali kraju, z uwzględnieniem uwarunkowań historycznych. Zbadano strukturę własnościową i jej zmiany zachodzące wraz z udoskonaleniem technologii produkcji i możliwości wytwarzania i magazynowania gazu oraz produkcji i przesyłu energii elektrycznej. Zwrócono uwagę, że po II wojnie światowej 45 % elektrowni przebudowano na elektrociepłownie, dzięki czemu poprawiono ich efektywność energetyczną. Podano charakterystyki dotyczące lokalizacji fabryk w centrum miasta lub na obszarze zurbanizowanym (gazownie 96% a elektrociepłownie w 100%) albo na styku ze strefą zurbanizowaną. Statystyki te zobrazowano na rys. nr 8 i 9. Na koniec rozdziału zamieszczono analizy dotyczące statusu ochrony konserwatorskiej obiektów postindustrialnych oraz krótkie podsumowanie, brak jednak pogłębionych wniosków.

Rozdział II zatytułowany „**Charakterystyka grupy reprezentatywnej**” (mający 37 stron) zawiera trzy podrozdziały dotyczące: gazowni, elektrowni i elektrociepłowni. Jego celem było wyselekcjonowanie (według odpowiednich kryteriów) grup reprezentatywnych dla poszczególnych typów zakładów i prezentacja zgromadzonych danych. Przedstawiono je na kartach obiektów zawierających opis i analizy historyczne, rysunki i fotografie archiwalne, a także bibliografię. Wielostronicowe karty prezentują dane w czytelny sposób i zawierają wszechstronny materiał oparty o karty ewidencyjne zabytków nieruchomych (tzw. białe karty obiektów), źródła archiwalne i literaturowe, oraz wizje lokalne Autora. Brakuje zdjęć stanu istniejącego większości zakładów, co wytłumaczono zakazem fotografowania.

Rozdział III liczący 36 stron, zatytułowany „**Określenie typologii obiektów**”, zawiera skomplikowane analizy danych zawartych w poprzednich rozdziałach, przez co jest kluczowy dla wywodu i weryfikacji tezy i hipotez zawartych w pracy. Rozdział ten składa się aż z dziewięciu podrozdziałów. W pierwszych trzech starano się dobrać i uporządkować zasady wartościowania rangi obiektu dla dziedzictwa kulturowego, co przeprowadzono w oparciu o metodę Outstanding Universal Value (OUV) zalecaną przez

UNESCO oraz wg. zaleceń Generalnego Konserwatora Zabytków (wytyczne odnośnie wartościowania zabytków techniki). Przeanalizowano wartości kulturowe pięciu gazowni i pięciu elektrowni, oraz ich kontekst urbanistyczny i architektoniczny, wyciągając wnioski ogólne dotyczące poszczególnego typu obiektów. Dalej przeprowadzono badanie cech indywidualnych wybranych gazowni i elektrowni. Na tej bazie w kolejnych podrozdziałach Doktorant podsumowuje cechy typologiczne obiektów i próbuje na tej podstawie określić ich możliwości adaptacyjne. Ostatni podrozdział zawiera proponowane zasady ochrony i projektowania adaptacji przedmiotowych zabytków.

Rozdział IV „Zakończenie” (liczący 17 stron) zawiera cztery podrozdziały. W pierwszym z nich przeprowadzono analizę europejskich przykładów rewitalizacji trzech gazometrów oraz adaptacji kilku elektrowni i elektrociepłowni na muzea lub na centra komercyjne. W sumie, stanowi to skromny materiał porównawczy, na bazie którego w następnym podrozdziale zatytułowanym: „Transformacja budynku przemysłowego, jako wartość zabytku” autor próbuje wyciągnąć wnioski dotyczące wartościowania takich działań w kontekście ich racjonalności i znaczenia dla zachowania autentyczności zabytku postindustrialnego. W trzecim podrozdziale „Rozwiązania aplikacyjne” zawarto analizy dotyczące ustalenia możliwości adaptacyjnych obiektów postindustrialnych w zakresie urbanistycznym jak i architektoniczno-konstrukcyjnym. Rozwinięto tu pojęcie „kanibalizacji możliwości adaptacyjnych”, a także przedstawiono propozycję modyfikacji wzoru „białej karty” dla zabytków postindustrialnych. Tekst kończy „Podsumowanie badań”, gdzie Doktorant prezentuje wyniki przeprowadzonych analiz oraz przedstawia wywód mający stanowić potwierdzenie słuszności głównej tezy dotyczącej szczególnych zasady ochrony konserwatorskiej podczas projektowania i wdrażania adaptacji obiektów infrastruktury energetycznej w miastach. Teza ta ma ogólnikowy i dość oczywisty charakter, i w związku z tym można uznać, że faktycznie w toku badań została udowodniona. Doktorant odnosi się także do pięciu pomocniczych hipotez dotyczących zagadnień podatności obiektów energetyki na adaptacje i ich ochrony konserwatorskiej oraz proponowanych regulacji i narzędzi pomocnych w takich działaniach. Wszystkie te hipotezy uznaje za udowodnione, co jednak wobec ich niejednoznaczności i złożoności należy uznać za dyskusyjne (rozwiniecie tej uwagi zawarto w rozdziale 4 recenzji).

4. Merytoryczna ocena pracy

Po zapoznaniu się z rozprawą doktorską pana Mateusza Grabowskiego stwierdzam, że ma charakter studialnej pracy naukowej, której układ i sposób prezentacji treści jest logiczny i pokazuje dużą znajomość tematyki. Autor zdefiniował cele i tezy pracy dotyczące podatności na adaptacje obiektów produkcyjno-magazynowych zakładów energetycznych w dużych miastach, starając się uzyskać wnioski dotyczące wartościowania takich obiektów oraz możliwych strategii ich ochrony konserwatorskiej. Zebrał dane na temat 27. gazowni (w tym 6. będących w Rejestrze Zabytków), 82. elektrowni (w tym 30. w RZ) oraz czterech elektrociepłowni (z których jedna jest w RZ). Wygenerował próbkę reprezentatywną do szczegółowych badań, obejmującą 10 obiektów różnych typów. Jako klucz do stworzenia typologii przyjęto cechy

technologiczne obiektów, z rozróżnieniem na budynki produkcyjne, magazynowe i administracyjne. Kryterium doboru przykładów stanowiły również: stan zachowania substancji zabytkowej i dostępność materiałów archiwalnych. Uwzględniono też różnorodność lokalizacji w stosunku do centrum miasta, który to parametr słusznie uznano za bardzo istotny w ocenie potencjału rewitalizacyjnego.

Do szczegółowego zbadania wytypowano 5 gazowni, dla których zaprezentowano obszerne karty inwentaryzacyjne. Najstarsze kompleksy pochodziły z połowy XIX w., a najmłodszy z 1903 r. co sprawia, że znacznie różnią się od siebie rozwiązaniami technologicznymi i architekturą. Zamieszczono też 5 kart elektrowni, w tym jednej wodnej z Wrocławia, oraz czterech węglowych, z których dwie przebudowano na elektrociepłownie. Dodatkowo zwarto jedną kartę elektrociepłowni z 1956 r. W sumie należy uznać, że tak wygenerowana próbka reprezentatywna została trafnie dobrana, a zgromadzone dane są wyczerpujące i pozwalają na przeprowadzenie zaplanowanych analiz. Takie analizy zawarto w rozdziale III (na stronach 103 do 139). Zastosowano tu metodę OUV - oceny wartości zabytku poprzez analizę jego cech w różnych kontekstach analizowanych pod względem: wartości kulturowych (materialnych i niematerialnych), wartości urbanistycznych (obiekt - kompleks - otoczenie) oraz architektonicznych. Na stronach 106-107 przedstawiono tabele, w których do kilkunastu obiektów przypisano 10 cech wartościujących je w pięciostopniowej skali. W podsumowaniu przedstawiono wnioski ogólne, z których wynika, że zarówno gazownie jak i elektrownie węglowe mają istotną wartość, jako dziedzictwo historii działalności człowieka. Najniżej oceniano autentyzm zachowania funkcji oraz stopień zachowania infrastruktury technicznej i wyposażenia, co jest niepokojące, gdyż te cechy stanowią przecież istotę unikalności takich technologicznych obiektów. Na tle takiej powszechnej degradacji pozytywnie wyróżnia się jedynie modernistyczna hydroelektrownia we Wrocławiu, co potwierdza oczywistą prawdę, że najlepszym wariantem ochrony zabytku przemysłowego jest podtrzymanie jego funkcjonowania zgodnie z pierwotnym przeznaczeniem.

Przeprowadzone na str. 109-121 analizy urbanistyczne pokazują uwarunkowania historyczne wznoszenia obiektów energetycznych, które związane były z: dostawą i magazynowaniem surowca, komunikacją (kolejową, drogową i rzeczną), oraz technologią produkcji i magazynowania energii definiującą rozwiązania przestrzenne fabryk. W komponowaniu gazowni kluczowe znaczenie miały też względy bezpieczeństwa. W szczególności odpowiednio odseparowane musiały być niektóre instalacje i zbiorniki gazu. Gazometry te miały olbrzymie gabaryty i unikatową strukturę budowlaną co oznacza, że muszą być inaczej traktowane pod względem konserwatorskim niż budynki technologiczne i administracyjne gazowni. Jeśli chodzi o elektrownie to lokalizowane były na obrzeżach miast w dzielnicach przemysłowych tak, aby ułatwiać dostawę i magazynowanie tysięcy ton węgla (dostarczanych koleją lub barkami). Takie uwarunkowania sprawiały, że obiekty budowlane stanowiły znikomą część zagospodarowania terenu elektrowni. Dominanty kompleksu stanowiły zawsze: główny budynek produkcyjny z podajnikami węgla, piecami, turbinami i kominami oraz chłodnie kominowe. Jeśli taki kompleks znajdował się na obszarze zurbanizowanym to

stanowił w krajobrazie miejskim znacznie przeskalowaną dominantę. Autor analizuje takie powiązania, szukając osi kompozycyjnych i otwarcie widokowych. Okazuje się, że można znaleźć tu charakterystyczne rozwiązania i szereg podobieństw jednak generalnie wydaje się, że w każdym wypadku o relacjach decydują cechy danego miasta. Należałoby to badać całkowicie indywidualnie ze szczegółowym uwzględnieniem morfologii terenu, komunikacji (nasypy kolejowe, rzeki nabrzeżami portowymi z wałami przeciwpowodziowymi), ukształtowania zabudowy fabryki i sąsiednich obszarów zurbanizowanych. Nie bez znaczenia są też napowietrzne instalacje technologiczne (taśmociągi i rury ciepłownicze) oraz zieleń wysoka. Dla kompozycji elektrowni kluczowe znaczenia miały też ich transformacje na elektrociepłownie, czego konsekwencją była likwidacja kominów chłodniczych.

Na stronach 121-126 dokonano analizy znaczenia cech architektonicznych i konstrukcyjnych obiektów dla uwypuklenia ich potencjału adaptacyjnego. Wśród cech architektonicznych poruszono zagadnienia i problemy związane z wpływem rozwiązań technologicznych kluczowych w konstruowaniu wszelkich instalacji produkcyjnych i magazynowych, jak np. gazometry. Omówiono zagadnienia związane z olbrzymią skalą takich obiektów, które często były wielokrotnie przebudowywane i rozbudowywane. Niezbyt szczegółowo odniesiono się do tych zagadnień, np. nie opisano wpływu zmiany technologicznych przy przebudowie elektrowni na elektrociepłownię, które zazwyczaj mocno degradowały architekturę głównego budynku produkcyjnego. Uwypuklono natomiast problem dostępu światła naturalnego do wnętrza dużych kubaturowo hal. Należy się zgodzić, że to zagadnienie faktycznie może stanowić problem adaptacyjny w wypadku prób wprowadzania w obiektach funkcji mieszkalnych lub biurowych. Jednak dla niektórych komercyjnych funkcji usługowych czy dla funkcji związanych z kulturą takie słabo doświetlone hale mogą być całkiem przydatne.

Na stronach 127-132 określono cechy indywidualne gazowni i elektrowni. Poruszono szereg wątków i wykonano tabele systematyzujące typologię. Pokazano w nich syntetyczne szkice charakteryzujące zabudowę, ale brak czytelnych rysunków inżynierskich, na których byłoby widać istotę kompozycji architektonicznej, struktury fasad i konstrukcji. Zdaniem recenzenta dopiero takie wzorcowe zestawienia pozwoliłyby na przeanalizowanie wartości zabytków według kryteriów kompleksowo wiążących wartości ich architektury (kompozycji i struktury materiałowej) oraz konstrukcji w powiązaniu ze strukturą przestrzeni wewnętrznych. Taki materiał wyjściowy pozwoliłoby na bardziej przejrzystą ocenę cech typologicznych stanowiących podstawę do określenia możliwości adaptacyjnych.

Ocenę wartości dla celów adaptacyjnych obiektów przeprowadza Doktorant na stronach 132-140, gdzie podsumowanie wartości architektury i jej możliwości adaptacyjnych zaprezentowano w obszernych tabelach. Prowadzi to do wniosków na temat szczegółowych zasad ochrony zabytków i projektowania w procesie adaptacji. Uznano, że większość obiektów i kompleksów gazowni ma małą podatność na adaptację, a nieco większe możliwości występują w wypadku budynków produkcyjnych elektrowni. Uwypuklono znaczenie obiektów energetycznych, jako etapu historii

cywilizacji oraz wartości urbanistyczne w tworzeniu krajobrazu kulturowego. Prowadzi to do wniosków ukierunkowujących adaptację na zachowanie istniejących kubatur oraz podatności na adaptację wynikającej z tego, że na terenie zakładów istnieją dobrze skomunikowane, duże wolne tereny, pozostałe po wyburzonych zbędnych budynkach i instalacjach, oraz po olbrzymich składach i magazynach opału. W zaprezentowanych analizach odczuwalny jest brak rozwinięcia wątku wartości architektonicznych, uwzględniających walory kompozycji fasad oraz jakość ich struktury, w tym zagadnienia artystycznego detalu: wątki lica wykonanego z ceramiki i kamienia, gzymsy, portale, płaskorzeźby, drzwi, okna, kraty etc. W rozdziale nie ma jakichkolwiek fotografii tego typu obiektów (na kartach są to głównie widoki z lotu ptaka). W tekście mało miejsca poświęcono też zagadnieniom dotyczącym największych obiektów budowlanych wchodzących w skład zakładów energetycznych: kominów i chłodni kominowych. Kominy stanowiły i nadal stanowią dominanty na poziomie całych dzielnic i problem ich renowacji (lub nadania im nowych funkcji) stanowi ważny aspekt zagadnień adaptacyjnych kompleksów przemysłowych. Miały one często oryginalne formy i znakomitą strukturę budowlaną, co sprawia, że w wielu wypadkach są wpisane jednostkowo do rejestru zabytków. Podobnie zmarginalizowano też wątek możliwości adaptacyjnych chłodni kominowych, wobec których w różnych krajach są podejmowane próby wykorzystania na cele rekreacyjne lub na magazyny energii.

W zakończeniu dysertacji (po zaprezentowaniu materiału porównawczego z kilku miast europejskich) na str. 149-161 Doktorant odpowiada na pytania: czy udało się zweryfikować tezę i hipotezy? Uznaje, że główna teza: „Ze względu na cechy typologiczne, lokalizacyjne oraz warunki kulturowe, obiekty infrastruktury energetycznej w miastach wymagają szczególnych zasad ochrony konserwatorskiej oraz projektowania, podczas ich adaptacji” została udowodniona w trakcie badań. Uzasadniać mają to „unikatowe uwarunkowania kulturowe związane z historią polskiej energetyki miejskiej, które bezwzględnie należy chronić”. Jest to stwierdzenie bardzo ogólne - ale niewątpliwie prawda. W następnym akapicie w uzasadnieniu pisze, że podczas przebudów trzeba podejmować wysiłki prowadzące do maksymalnej ochrony substancji tych obiektów postindustrialnych dodając jednocześnie, że większość kompleksów energetyki miejskiej ma „wyjątkowo małą podatność na możliwości adaptacji”. W sumie według autora ta sprzeczność potwierdza prawdziwość drugiego członu tezy. Wydaje się, że kluczem do rozwiązania problemu powinno być całkowicie indywidulane podejście do każdego tematu, a próby uogólnienia zasad działania, bez konkretnej odpowiedzi jak to zrobić, są skazane na porażkę. Zdaniem recenzenta rewitalizacja każdego obiektu postindustrialnego może zakończyć się sukcesem tylko wtedy, gdy będzie przeprowadzona w zindywidualizowany sposób, przez interdyscyplinarny zespół ekspertów i profesjonalnie przygotowanych projektantów, z zastosowaniem wszystkich niezbędnych kroków metody „research by design”.

W dalszej części ostatniego rozdziału przedstawiono wywód mający posłużyć do uzasadnienia prawdziwości hipotez częściowych dotyczących zagadnień: polityki ochrony zabytków produkcyjnych, diagnozowania zasobów, planowania adaptacji w

skali miasta, regulowania i ograniczania dopuszczalnych zmian. Hipotezy te są pokomplikowane, w nie do końca logiczny sposób łączą różne wątki i zawierają postulaty nie do zrealizowania. Jednak, zdaniem Doktoranta, w toku badań potwierdzono ich prawdziwość.

Hipoteza 1. „Konieczne jest wprowadzenie ujednoliconej polityki ochrony zakładów produkcyjnych powiązanych z technologiami energetycznymi na terenie całego kraju. Zamykanie tych obiektów będzie powodowało nieodwracalne skutki w kontekście ochrony dziedzictwa przemysłu oraz rozwoju energetyki”. Tak sformułowana hipoteza odnosząca się do zakładów energetycznych obecnie dotyczy chyba tylko elektrociepłowni? Inne obiekty już nie funkcjonują i nigdy nie będą w stanie funkcjonować zgodnie z pierwotnym przeznaczeniem.

Hipoteza 2. „Właściwa diagnoza zasobów miasta związana z budynkami dziedzictwa przemysłowego oraz możliwości adaptacji poszczególnych obiektów pozwolą na zachowanie ich w możliwie najmniej zmienionej formie”. Faktycznie właściwa diagnoza cech typologicznych wartości kulturowych i architektonicznych powinna prawidłowo ukierunkować adaptację i teoretycznie w „idealnym świecie” może to prowadzić do podejmowania decyzji ukierunkowanych na taki dobór nowych funkcji, aby presja zmian była ograniczana. Jednak, jak pokazują realizacje, poza wyjątkami, przy adaptacjach zakładających diametralną zmianę funkcji niezbędne są duże korekty przestrzenne i techniczne, które nieuchronnie prowadzą do znacznej transformacji zabytku. Trudno więc w rzeczywistości oczekiwać spełnienia określonego w hipotezie warunku, co w szczególności dotyczy sytuacji, gdy oryginalne wyposażenie obiektu jest utracone już przed rozpoczęciem procesu rewitalizacji.

Hipoteza 3. „Podczas planowania inwestycji polegających na rewitalizacji, miasta powinny zauważyć problematykę terenów przemysłowych nie w zakresie jednego zespołu pofabrycznego, ale wszystkich obszarów w mieście powiązanych ze sobą możliwościami i ograniczeniami adaptacyjnymi”. Taka systemowa propozycja jest słuszna. Jednakowoż uwzględniając bardzo różne układy przestrzenne miast, obsługującej je komunikacji (drogowej, kolejowej i wodnej) oraz różne skonfigurowanie terenów przemysłowych w stosunku do obszarów zurbanizowanych, w każdym przypadku trzeba by działać indywidualnie. Nie jest też jasne stwierdzenie Autora, że takie narzędzia planistyczne mają się przyczynić do: „ograniczenia kanibalizacji możliwości adaptacyjnych obiektów w całym mieście”.

Hipoteza 4. „Określenie ograniczeń związanych ze zmianą sposobu użytkowania obiektów przemysłowych może być skuteczną metodą zachowania (przynajmniej częściowego) i ponownego użytkowania innych obiektów zabytkowych”. Hipoteza ta zawiera dwa różne wątki i w sumie jest niejasna? Pomysł autora na wprowadzenie ograniczeń w dopuszczalnych możliwościach zmiany sposobu użytkowania obiektów energetycznych może być skuteczną metodą ich zachowanie przy założeniu, że godzimy się na ich istnienie jako pustostanów a docelowo, jako trwałych ruin. Taka zasada

oznaczałaby paraliż decyzyjny, zniechęcający szczególnie inwestorów komercyjnych. Trudno też zrozumieć, jak taka strategia miałaby pomoc innym zabytkom w mieście?

Hipoteza 5. „Rozbudowa, przebudowa oraz zmiana technologii produkcji w trakcie funkcjonowania obiektu, aż do momentu jego wyłączenia z produkcji, nie prowadzi do utraty wartości zabytku przemysłowego”. Faktycznie cechą charakterystyczną fabryk były ich częste, wymuszone zmianami technologii, przebudowy i rozbudowy. Mogły być one przeprowadzane profesjonalnie i nowe budynki czy skrzydła wносиły w kompleksie fabrycznym pozytywne wartości architektoniczne. Z kolei w czasach PRL-u takie przebudowy miały zazwyczaj destrukcyjny wpływ na substancje zabytku. Doktorant sugeruje, że skoro przebudowy takich obiektów mieszczą się w ich naturze, więc powinniśmy konsekwentnie uznać również, że współczesne adaptacje stanowią dalszy ciąg ich ewolucji. W jakimś sensie jest to twierdzenie prawdziwe, ale zdaniem Recenzenta nie da się jednoznacznie odpowiedzieć na pytanie: czy faktycznie można taką zasadę przenieść na współczesne procesy adaptacyjne zachodzące już po zakończeniu funkcjonowania fabryk?

Podsumowując należy stwierdzić, że przeprowadzone przez Doktoranta poszukiwania rozwiązań dla problemu niedostatecznej ochrony i problemów przy adaptacjach zakładów energetycznych na drodze badań naukowych należy uznać za celowe i zakończone logicznymi wnioskami. Przed Doktorantem stało trudne zadanie, ze względu na bardzo różne i interdyscyplinarne elementy składające się na proces analizy i wartościowania procesów adaptacyjnych obiektów postindustrialnych. Oddziałują tu różne czynniki co sprawia, iż trudno jest ustalić ich wagi, przez co cały proces staje się intuicyjny a nawet uznaniowy. Stąd też problemy z weryfikacją hipotez, w których pojawiają się czasem sprzeczne konkluzje. Udało się Doktorantowi jakoś z tego wybrnąć, dzięki dobrze dobranemu i zbadanemu materiałowi krajowemu. Słabą stroną analiz i procesu wnioskowania jest skromny zagraniczny materiał porównawczy. Dla wyciągnięcia kluczowych wniosków należało pokazać większą paletę rewitalizacji najlepiej takich, które przeprowadzono w porównywalnej wielkości ośrodkach miejskich (a nie w metropoliach, gdzie są zupełnie inne uwarunkowania i środki finansowe). Trzeba dodać, że poważnym utrudnieniem w ocenie uzasadnienia prawdziwości zaproponowanych hipotez są zawarte w nich zawile sformułowania oraz błędy interpunkcyjne - zmieniające często sens poszczególnych zdań.

Praca przeprowadzona została odpowiednimi do zadania metodami naukowymi. Ma charakter studialny, a jej układ i sposób prezentacji treści pokazują dobre rozeznanie Doktoranta w badanej tematyce. Przegląd literatury wykazał, że pomimo licznych publikacji częściowych zagadnienie nie było w Polsce kompleksowo zbadane. W pracy zastosowano metodę opartą na usystematyzowanym gromadzeniu danych, analizach, wartościowaniu i syntezie, oraz indywidualnych badaniach jakościowych wyselekcjonowanych obiektów, co powiązano z analizami porównawczymi zakończonymi serią wniosków.

5. Uwagi edytorskie oraz dotyczące stosowanej w pracy nomenklatury.

Tekst napisany jest dobrym językiem, występują jedynie drobne błędy interpunkcyjne. Praca ma w czytelny układ. Zbyt rozdrobniono podrozdziały co, w powiązaniu z przyjętym system numeracji (takie same numery podrozdziałów 1, 2, 3 ..., oraz podpunktów np. 2.1. itd. we wszystkich głównych rozdziałach) tworzy układ mocno utrudniający korzystanie z pracy. Rozdział zatytułowany „Zakończenie” zawiera analizy porównawcze - stąd jego tytuł nie jest adekwatny do treści. Przypisy i podpisy pod ilustracjami są zastosowane prawidłowo. Część podpisów pod ilustracje jest niepełna (brak dat). Bibliografia jest obszerna i dobrze zestawiona.

W pracy zawarto objaśnienia podstawowego nazewnictwa, które zastosowano w pracy. Brak jest jednak objaśnienia dla angielskich określeń tego słownika. Stanowi to poważny mankament, szczególnie w sytuacji, gdy w pracy nie zdefiniowano ani polskich, ani angielskich słów kluczowych. Wątpliwości budzi niejednoznaczny sens kilkakrotnie użytego w tekście sformułowania: „kanibalizacja możliwości adaptacyjnych”. W pracy znajdują się liczne tabele i obszerne karty obiektów, które dobrze porządkują materiał, są czytelne i atrakcyjne graficznie. Niektóre wykresy kołowe komplikuje przyjęta kolorystyka. Autor próbował urozmaicić tekst odręcznymi szkicami. Są one oryginalne i dobrze spełniają swoją rolę, ale część jest zbyt schematyczna lub nieczytelna graficznie.

6. Podsumowanie recenzji

Autor sformułował trafnie problem badawczy, a następnie zgromadził i usystematyzował niezbędne dane o badanych obiektach: przeprowadził ich selekcję, wartościowanie i analizy porównawcze pozwalające na weryfikowanie tez i wyprowadzenie wniosków. Praca stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego. Pozwala to stwierdzić, że Doktorant posiada predyspozycje i umiejętności do samodzielnego prowadzenia pracy naukowej. Wymienione w recenzji uwagi polemiczne i krytyczne, nie obniżają końcowej pozytywnej oceny pracy, która jest kompletna, ma logiczną konstrukcję wywodu naukowego i posiada wartość poznawczą.

Konkludując, Doktorant opanował metody pracy naukowej i wykazał się odpowiednim poziomem wiedzy teoretycznej w dyscyplinie naukowej architektura i urbanistyka oraz dobrą orientacją w problematyce związanej z adaptacyjnością obiektów postindustrialnych. W związku z powyższym, po zapoznaniu się z treścią rozprawy Pana Mateusza Grabowskiego uważam, że spełnia ona wymogi stawiane rozprawom doktorskim zawarte w Ustawie z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 742, z późn. zm.). Niniejszym stawiam wniosek o dopuszczenie do jej publicznej obrony.